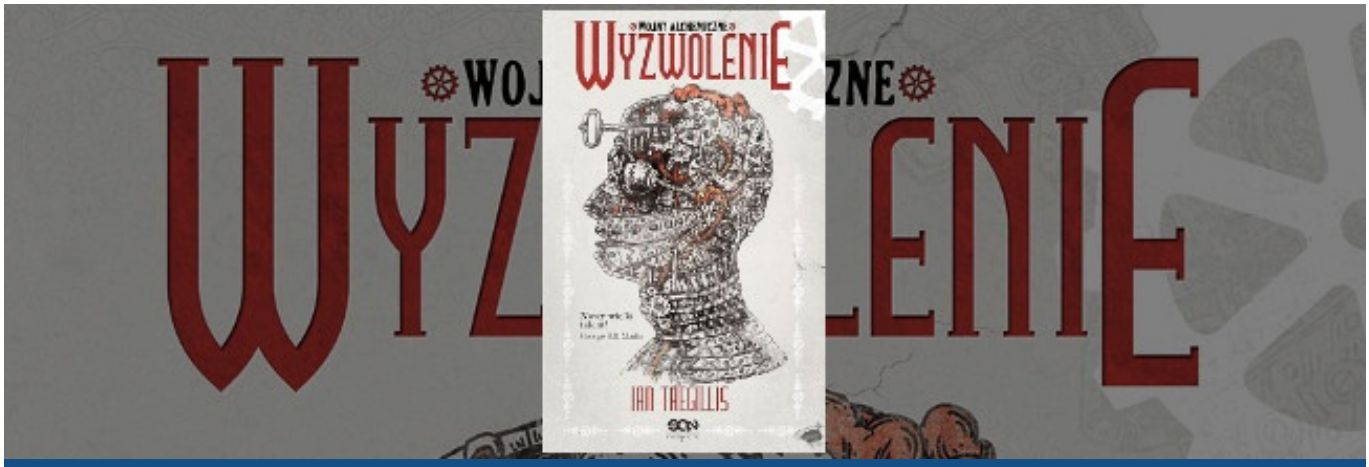
ARTULINONET

www.artulino.net

Wyzwolenie. Ian Tregillis

2018-01-19



Czyli: wolność to stawianie jednego małego kroczku za drugim.

Anastazja Bell kończy rekonwalescencje. Została bardzo mocno poturbowana przez Klakierów. Co prawda chciała zrobić bardzo niemiłą rzecz Berenice Charlotte i ta w ramach obrony użyła sposobu, aby zwrócić Klakierów przeciwko niej. Anastazja nie wie jeszcze, że dzień końca leczenia, będzie „dniem w którym, skończył się świat", jej myśli pochłania zaplanowane spotkanie z Rebeką najpiękniejszą znaną jej istotą, pielęgniarką. Do randki jednak nie dochodzi.

Anastazję dopada praca – do Prowincji Centralnych dotarli buntownicy. Zbuntowane, wolne Klakiery są na ulicach stolicy i urządzają hekatombę swym byłym panom. Ludzie giną masowo. Anastazja jest bardziej niż przerażona – nie wiadomo co się dzieje, dlaczego Klakierzy się tak zachowują, co ich napadło. Anastazji udaje się zapanować nad sytuacją, jednak kosztem dużej ilości ofiar (ludzi i Klakierów). Musi teraz odkryć fakt, dlaczego mechaniczni się zbuntowali i to w tak dużej ilości. Nikt nie jest bezpieczny nawet zasiadająca na Mosiężnym Tronie. Buntownicy, wolne Klakiery dotarły wszędzie.

Po drogiej stronie Atlantyku Zachodnia Marsylia odparła w bardzo spektakularny i dramatyczny sposób holenderski atak. Berenice, która zdecydowała się na powrót do miejsca swego wygnania, nie przez wszystkich jest mila widziana. Ma jednak poparcie króla.

Prowadzone są negocjacje w sprawie sojuszu Nowej Francji i klakierów idą bardzo źle. Berenice ma jednak argument przetargowy – proponuje wspólną wyprawę do kopalni tajemniczej Kwintesencji.

„**Wyzwolenie**" to ostatni tom trylogii „**Wojny Alchemiczne**". Wydarzenia nabierają jeszcze większego tempa i są dużo bardziej dramatyczne. Pojawiają się też konieczne ofiary, takie niestety są

każde wojny i ta nie stanowi wyjątku.

Cały cykl „**Wojny Alchemiczne**” jest bardzo wciągający i bardzo dobrze mi się go czytało. W pełni zasługuje on na polecenie i zapoznanie się z walką o niezależność i wolność stworzonych przez ludzi, ich mechanicznych niewolników – Klakierów i tych nielicznych ludzi, którym dane było nie żyć pod batem holenderskiego okupanta.

Artur Wyszyński